

Sygnatura akt VI Ka 706/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia **13 października 2016 r.**

Sąd Okręgowy w Gliwicach, Wydział VI Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Małgorzata Peteja-Żak

Protokolant Aleksandra Studniarz

po rozpoznaniu w dniu 4 października 2016 r.

przy udziale Janusza Banacha

Prokuratora Prokuratury Rejonowej G. w G.

sprawy **1. W. G. syna J. i T.**

ur. (...) w P.

oskarżonego z art. 190§1 kk, art. 160§1 kk, art. 278§1 kk

2. A. M. (1) syna J. i T.

ur. (...) w G.

oskarżonego z art. 160§1 kk, art. 278§1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i obrońców oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Gliwicach

z dnia 31 marca 2016 r. sygnatura akt IX K 1059/14

na mocy art. 437 kpk, art. 438 kpk, art. 439 § 1 pkt 9 kpk, art. 435 kpk, art. 440 kpk, art. 624 § 1 kpk

1. uchyla zaskarżony wyrok w punkcie 3, 5 i 7 – także w stosunku do oskarżonego M. Ł. (1), który apelacji nie wniósł, w zakresie uznania oskarżonych W. G., M. Ł. (1) i A. M. (1) za winnych popełnienia czynu zarzucanego im odpowiednio w punktach 7, 4 i 5 części wstępnej wyroku i na mocy art. 5 § 1 pkt 4 kpw w zw. z art. 45 § 1 kw umarza postępowanie wobec W. G., M. Ł. (1) i A. M. (1) o zarzucane im odpowiednio w punktach 7, 4 i 5 czyny stanowiące wykroczenia z art. 119 § 1 kw, a na mocy art. 119 kpw kosztami procesu w tym zakresie obciąża Skarb Państwa;

2. zmienia zaskarżony wyrok - także w stosunku do oskarżonego M. Ł. (1), który apelacji nie wniósł - w ten sposób, że:

- w punkcie 3 uniewinnia oskarżonego W. G. od czynów zarzucanych mu w punktach 5, 6, 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15 i 16 aktu oskarżenia,

- w punkcie 5 uniewinnia oskarżonego M. Ł. (1) od czynów zarzucanych mu w punktach 2, 3, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 11, 12 i 13 aktu oskarżenia,

- w punkcie 7 uniewinnia oskarżonego A. M. (1) od czynów zarzucanych mu w punktach 3, 4, 6, 7, 8, 9, 10 i 11 aktu oskarżenia,

- w punkcie 3, 5 i 7 za czyn zarzucany oskarżonym W. G., M. Ł. (1) i A. M. (1) odpowiednio w punktach 4, 1 i 2 części wstępnej wyroku, przy ustaleniu, że ilość skradzionego mienia wynosiła 530 kg o wartości 662,50 złotych, wyczerpujący znamiona art. 278 § 1 kk, na mocy art. 278 § 1 kk wymierza im karę po 4 (cztery) miesiące pozbawienia wolności,

- ustala, że zdarzenie przypisane oskarżonemu W. G. w pkt 1 miało miejsce w okresie między 3 a 4 stycznia 2013r.,

- uchyla punkt 4 i na mocy art. 85 § 1 kk i art. 86 § 1 kk łączy oskarżonemu W. G. kary wymierzone w punktach 1, 2 i powyżej, orzekając karę łączną 10 (dziesięciu) miesięcy pozbawienia wolności,

- uchyla punkt 8 i na mocy art. 85 § 1 kk i art. 86 § 1 kk łączy oskarżonemu A. M. (1) kary wymierzone w punktach 6 i powyżej, orzekając karę łączną 8 (ośmiu) miesięcy pozbawienia wolności,

- uchyla rozstrzygnięcie z punktu 9 i na mocy art. 46 § 1 kk orzeka solidarnie wobec oskarżonych W. G., M. Ł. (1) i A. M. (1) obowiązek naprawienia wyrządzonej szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej (...) S. A (...)Spółki w T. kwoty 662,50 złotych (sześćset sześćdziesiąt dwa złote pięćdziesiąt groszy),

- w punkcie 10 określa wysokość należnego od Skarbu Państwa wynagrodzenia na rzecz adw. M. T. na kwotę 1.136,52 złote (jeden tysiąc sto trzydzieści sześć złotych pięćdziesiąt dwa grosze), w tym 23 % podatku VAT w kwocie 212,52 złotych (dwieście dwanaście złotych pięćdziesiąt dwa grosze),

- w punkcie 11 określa wysokość należnego od Skarbu Państwa wynagrodzenia na rzecz adw. M. U. na kwotę 959,40 złotych (dziewięćset pięćdziesiąt dziewięć złotych czterdzieści groszy), w tym 23 % podatku VAT w kwocie 179,40 złotych (sto siedemdziesiąt dziewięć złotych czterdzieści groszy),

2. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;

3. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. M. U. i adw. M. T. kwoty po 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych i sześćdziesiąt groszy) obejmujące kwoty po 96,60 zł (dziewięćdziesiąt sześć złotych i sześćdziesiąt groszy) podatku VAT, tytułem zwrotu nieuiszczonych kosztów obrony oskarżonych z urzędu w postępowaniu odwoławczym;

4. zwalnia oskarżonych od zapłaty kosztów sądowych postępowania odwoławczego, obciążając wydatkami Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 706/16

UZASADNIENIE WYROKU

z dnia 13 października 2016r.

(z urzędu w zakresie pkt 1, a także w stosunku do oskarżonego A. M. (1) – zgodnie z wnioskiem o uzasadnienie)

Sąd Rejonowy w Gliwicach wyrokiem z dnia 31 marca 2016r., w sprawie o sygn. IX K 1059/14, uznał oskarżonego **W. G.** w pkt 1 za winnego popełnienia występku z art. 190 § 1 kk i na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

W pkt 2 **W. G.** uznał za winnego popełnienia występku z art. 160 § 1 kk i na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

W pkt 3 tego oskarżonego uznał za winnego popełnienia zarzucanych mu 13 czynów, z których każdy wyczerpywał znamiona występku z art. 278 § 1 kk, przy przyjęciu, iż dopuścił się ich w krótkich odstępach czasu, w podobny sposób

i za te przestępstwa na mocy art. 278 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk skazał go na karę 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Na mocy art. 91 § 2 kk w pkt 4 wyroku połączył orzeczone wobec oskarżonego W. G. kary pozbawienia wolności, orzekając wobec niego karę łączną 2 lat pozbawienia wolności.

W pkt 5 Sąd Rejonowy uznał oskarżonego **M. Ł. (1)** za winnego popełnienia zarzucanych mu 13 czynów, z których każdy wyczerpywał znamiona występku z art. 278 § 1 kk, przy przyjęciu, iż dopuścił się ich w krótkich odstępach czasu, w podobny sposób i za te przestępstwa na mocy art. 278 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk skazał go na karę 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności.

W pkt 6 Sąd Rejonowy uznał oskarżonego **A. M. (1)** za winnego popełnienia występku z art. 160 § 1 kk i na podstawie tego przepisu wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

Nadto w pkt 7 tego oskarżonego uznał za winnego popełnienia zarzucanych mu 10 czynów, z których każdy wyczerpywał znamiona występku z art. 278 § 1 kk, przy przyjęciu, iż dopuścił się ich w krótkich odstępach czasu, w podobny sposób i za te przestępstwa na mocy art. 278 § 1 kk w zw. z art. 91 § 1 kk skazał go na karę 1 roku i 8 miesięcy pozbawienia wolności.

Na mocy art. 91 § 2 kk w pkt 8 wyroku połączył orzeczone wobec oskarżonego A. M. (1) kary pozbawienia wolności, orzekając wobec niego karę łączną 2 lat pozbawienia wolności.

W pkt 9 na mocy art. 46 § 1 kk orzekł wobec wszystkich oskarżonych solidarnie obowiązek naprawienia wyrządzonej przestępstwem szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonej spółki (...) S. A. (...) Zakład Spółki w T. kwoty 28.500 złotych, zaś od oskarżonych W. G. i M. Ł. (1) solidarnie nadto kwoty 21.215 złotych na rzecz tego samego podmiotu.

Nadto w pkt 10 i 11 zasądził stosowne wynagrodzenia od Skarbu Państwa na rzecz obrońców oskarżonych W. G. i A. M. (1) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej im z urzędu, a wszystkich oskarżonych zwolnił od ponoszenia kosztów sądowych.

Wyrok ten zaskarżył w części dot. pkt 6, 7, 8, 9 i 11 na korzyść oskarżonego **A. M. (1)** jego obrońca, zarzucając mu:

1. naruszenie przepisów prawa procesowego, a to:

- art. 424 § 1 pkt 1 zd. 2 kpk poprzez brak poparcia przytoczonych okoliczności faktycznych konkretnymi dowodami i sporządzenie uzasadnienia w sposób uniemożliwiający prawidłową kontrolę odwoławczą,

- art. 7 kpk w zw. z art. 2 § 1 kpk w zw. z art. 410 kpk poprzez dowolną, a nie swobodną ocenę dowodów, co doprowadziło do przyjęcia nieprawdziwych ustaleń faktycznych jako podstawy dowodowej wyroku, poprzez dowolne i oderwane od konkretnych środków dowodowych określenie ilości podjętych zachowań oraz wartości przedmiotu czynności wykonawczej (złomu),

- § 14 oraz § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28.09.2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu poprzez ich niewłaściwe zastosowanie, polegające na błędnym wyliczeniu wynagrodzenia za czynności adwokackie, tj. pomoc prawną udzieloną oskarżonemu z urzędu,

2. z ostrożności procesowej – naruszenie przepisów prawa materialnego, a to art. 12 kk poprzez jego niezastosowanie, a zakwalifikowanie popełnianych przez oskarżonego przestępstw jako ciągu przestępstw.

Stawiając takie zarzuty obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego od zarzucanych mu aktów oskarżenia czynów oraz zmianę zaskarżonego wyroku poprzez orzeczenie o kosztach zastępstwa

adwokackiego wg norm przepisanych, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Apelacje obrońców oskarżonych A. M. (1) i W. G., a także osobista apelacja tego ostatniego okazały się zasadne na tyle, że w wyniku ich wywiedzenia, ale także i sięgnięcia po przepisy art. 435 kpk i art. 440 kpk, konieczne stało się uchylenie przez Sąd Okręgowy zaskarżonego wyroku w pkt 3, 5 i 7 – także w stosunku do oskarżonego M. Ł. (1), który apelacji nie wniósł, w zakresie uznania wszystkich oskarżonych za winnych popełnienia czynu zarzucanego im odpowiednio w punktach 7, 4 i 5 części wstępnej wyroku i na mocy art. 5 § 1 pkt 4 kpw w zw. z art. 45 § 1 kw umorzenie postępowania wobec oskarżonych o zarzucane im odpowiednio w punktach 7, 4 i 5 czyny stanowiące wykroczenia z art. 119 § 1 kw, czego konsekwencją było na mocy art. 119 kpw obciążenie kosztami procesu w tym zakresie Skarbu Państwa.

Powyższe rozstrzygnięcie, jak i kolejne, zawarte w pkt 2, zmieniające zaskarżony wyrok poprzez uniewinnienie wszystkich oskarżonych od szeregu zarzucanych im czynów, stały się konsekwencją stwierdzonych przez Sąd odwoławczy uchybień w zakresie nieprawidłowej, a nawet dowolnej oceny zgromadzonych dowodów przez Sąd Rejonowy. W tej części zatem zarzuty i wnioski zawarte w złożonym środku odwoławczym obrońcy zasługiwały na uwzględnienie.

Sąd I instancji w sposób prawidłowy i pełny przeprowadził postępowanie dowodowe, zebrany jednak materiał dowodowy w części dotyczącej zarzutów kradzieży poddał ocenie, która – jako niezgodna z zasadami prawidłowego rozumowania, wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego – nie pozostawała pod ochroną art. 7 kpk. W niniejszej sprawie, gdy idzie o przedstawione wszystkim oskarżonym zarzuty zaboru w celu przywłaszczenia z wagonów stojących pociągów złomu, Sąd dysponował dość skąpym materiałem dowodowym. Materiał ten stanowiły zwłaszcza relacje samych oskarżonych, zeznania osób zamieszkujących w pobliżu stacji kolejowej G. – Ł. w osobach B. W. i M. R., zeznania osób będących przedstawicielami pokrzywdzonej spółki (H. K., R. J.), relacje pracowników skupu złomu oraz obszernie dokumenty przedłożone przez (...) S. A., mające potwierdzać stwierdzone ubytki w złomie na wagonach pociągów. Już na pierwszy rzut oka trzeba stwierdzić, iż zarzuty przedstawiono wszystkim trzem oskarżonym w sposób zupełnie bezrefleksyjny, za to odpowiadający w pełni załączonej przez pokrzywdzoną dokumentacji. W sprawie niniejszej nie budzi wątpliwości Sądu odwoławczego, iż oskarżeni W. G., A. M. (1) i M. Ł. (1) w zarzucanym im czasie, działając wspólnie i w porozumieniu, dokonywali kradzieży złomu ze stojących wagonów, zrzucając go w godzinach nocnych i wczesnorannych, by następnie z miejsca położonego nieopodal budynku zamieszkałego przez B. W. i M. R. załadowywać go do samochodów i zbywać w punktach skupu. Na tę okoliczność wskazują logiczne, konsekwentne i korelujące ze sobą zeznania świadków B. W. i M. R., z relacji których wynika, iż w/w mężczyźni byli znani tym osobom, rozpoznawani bez żadnych wątpliwości i zawsze widziani jako grupa, działająca razem, wspólnie i w porozumieniu. Świadczenie ci jednak, co jasne, nie potrafili sprecyzować ilości zabieranego przez oskarżonych każdorazowo złomu. Zeznania tych osób wzmacniają dodatkowo przedstawione przez B. W. do akt sprawy dwie kartki papieru w kartkę z odręcznymi jej zapiskami, z których to bezsprzecznie wynikają daty ujawnianych przez nią wizyt oskarżonych na torowisku w celu kradzieży złomu z pociągów. Spontaniczność zapisów owych dat wydarzeń i nr rej. samochodów, którymi mieli posługiwać się rozpoznawani przez nią każdorazowo sprawcy, na kartkach w domyśle mających być wykorzystanymi w innym celu, wzmacnia tylko jej wiarygodność co do owych zajęć. Świadczenie ci, zwłaszcza zaś B. W., nie tylko że rozpoznają w sprawcach znanych im osobiście oskarżonych, ale i odróżniają ich od drugiej grupy z Ł. mającej się tego samego zajęcia, także spiswanej na odrębnej kartce. Świadczenie ci zatem konsekwentnie twierdzili, iż oskarżeni w trójkę regularnie pojawiali się w pobliżu ich domu, dokonując kradzieży złomu z wagonów „praktycznie hurtowo”. Gdy taką zatem ich relację zestawimy z wyjaśnieniami oskarżonych A. M. i M. Ł. trzeba stwierdzić, iż wypowiedzi tych ostatnich, dotyczące jedynie zbierania i sprzedaży złomu z hałd bądź ze strychu budynku mieszkalnego są po prostu niewiarygodne, nierzeczowe i nielogiczne, zwłaszcza gdy przeanalizuje się dogłębnie dokumentację uzyskaną ze skupu złomu (...) w G., rodzaj przyjmowanego surowca, jak również wyjaśnienia brata M. - W. G.. Z tych ostatnich wszak wynika, iż w czasie gdy sześciokrotnie w zarzucanym mu okresie miał on w

pojedynkę dokonywać kradzieży złomu z wagonów, takiego samego zaboru mieli dokonywać, działając wspólnie i w porozumieniu ze sobą, widziani przez niego tam A. M. (1) i M. Ł. (1).

Mając tak zgromadzony materiał dowodowy w ocenie Sądu odwoławczego należy przyjąć, iż wszyscy oskarżeni działali razem, jako grupa, dokonując kradzieży. To, że W. G. przyznał się do kradzieży w pojedynkę nie koresponduje nie tylko z zeznaniami B. W. i M. R., ale także i z samą relacją A. M. (1), który przyznawał, iż zdarzało mu się sprzedawać złom brata, gdyż ten miał w skupie dług, nadto zaś z zebraną dokumentacją, która potwierdza wszak jedynie sprzedaż złomu przez M. i Ł..

Dysponując takimi relacjami oskarżonych oraz zeznaniami świadków, z których nikt nie potrafił sprecyzować ilości zabieranego każdorazowo z miejsca przestępstwa złomu, należało stwierdzić, co następuje. Każdy z zarzutów przedstawionych oskarżonym określał ilość skradzionego złomu jako odpowiadającą tej, która wynikała z ubytku na wagonie; były to niejednokrotnie ilości bardzo duże, sięgające paru ton, co już zdaniem Sądu odwoławczego budzić musiało wątpliwości co do zwyczajnych fizycznych zdolności oskarżonych w dokonywaniu kradzieży na tak dużą, niewyobrażalną wręcz skalę. Pociągi, na których wagonach stwierdzano ubytek, przyjeżdżały na bocznicę w godzinach nocnych bądź wczesnorannych najczęściej z W., T. bądź K., zawsze po drodze mając postoje nawet parogodzinne, na co wskazują protokoły oględzin, analizy zapisów taśmy prędkościomierza, czy protokoły ustaleń końcowych sporządzone przez (...). Jak wynika jednoznacznie z zeznań H. K., o ubytkach informowano (...) dopiero na stacji docelowej, istniała zawsze zatem taka możliwość, że zrzut w jakiejś części mógł być dokonany po drodze. Nadto z treści samych protokołów wynika też, iż na miejscu postoju pociągów w G. Ł. nie ujawniano śladów tak dużych kradzieży na torowisku. Posiadając takie informacje, nadto te o konkretnych datach ujawnionych kradzieży, a następnie zestawiając to z informacjami, które wynikają z zeznań B. W. i M. R., zapisów tej pierwszej, wyjaśnień W. G. oraz posiadanej dokumentacji ze skupu złomu, należy stwierdzić, iż tylko w dwóch dniach – tj. w dniu 3 stycznia 2013r. i w dniu 17 kwietnia 2013r. oskarżeni dokonali sprzedaży w skupie (...) złomu w postaci złomu stalowego, a więc pochodzącego z pociągów (w dniu 3 stycznia 2013r. - sprzedano łącznie 530 kg złomu stalowego lekkiego i złomu stalowego wsadowego, zaś w dniu 17 kwietnia 2013r. został przez nich zbyty w ilości łącznej 204 kg złomu stalowego wsadowego i złomu stalowego średniego – k. 5-8). Gdy idzie natomiast o dni pozostałe im zarzucone, jedynie w dniach 1 lutego 2013r. i 9 lutego 2013r. (bo te daty z dokumentów skupu odpowiadają tym z zarzutów) oskarżeni zbyli w skupie (...) złom, ale w postaci miedzi, i to w małej ilości.

W związku z tak poczynionymi ustaleniami trzeba zatem stwierdzić, iż w oparciu o wyjaśnienia oskarżonego W. G., częściowo wyjaśnienia jego brata, a także zeznania osób zamieszkujących tuż przy torowisku i przedstawicieli pokrzywdzonej spółki, nadto zaś w oparciu o dokumentację uzyskaną z jednego skupu złomu (w tym zakresie bowiem ewidentnie zaniechano w toku dochodzenia ustaleń z większej ilości punktów skupu - k. 4 i 10), oskarżonym wykazano sprawstwo czynów kradzieży złomu pochodzącego z pociągów jedynie w dwóch w/w dniach. Przeliczając wartość skradzionego mienia na dzień owych zdarzeń trzeba dojść do wniosku, iż w dniu 3 stycznia 2013r. wartość złomu skradzionego wyniosła 662,50 złotych (przy przyjęciu odpowiednio ceny za 1 kg – 1,25 złotych), zaś 17 kwietnia 2013r. - 210,12 złotych (przy przyjęciu odpowiednio ceny za 1 kg – 1,03 złotych). Zważywszy na wartość mienia, czyn popełniony przez oskarżonych w dniu 17 kwietnia 2013r. stanowi zatem wykroczenie, którego karalność ustała z dniem 17 kwietnia 2015r.

Mając na uwadze powyższe, Sąd odwoławczy uchylił zaskarżony w pkt 3, 5 i 7 – także w stosunku do oskarżonego M. Ł. (1), który apelacji nie wniósł, w zakresie uznania wszystkich oskarżonych za winnych popełnienia czynu zarzucanego im odpowiednio w punktach 7, 4 i 5 części wstępnej wyroku i na mocy art. 5 § 1 pkt 4 kpw w zw. z art. 45 § 1 kw umorzył postępowania wobec oskarżonych o zarzucane im odpowiednio w punktach 7, 4 i 5 zyny, stanowiące wykroczenia z art. 119 § 1 kw, czego konsekwencją było na mocy art. 119 kpw obciążenie kosztami procesu w tym zakresie Skarbu Państwa.

Natomiast za czyn popełniony w dniu 3 stycznia 2013r., polegający na tym, że oskarżeni w rejonie stacji G. Ł. na torze nr (...), działając wspólnie i w porozumieniu, dokonali zaboru w celu przywłaszczenia 530 kg złomu o łącznej wartości 662,50 złotych z wagonu nr (...) pociągu nr (...) relacji G. – G. Ł. na szkodę (...) S. A. (...) Zakład Spółki w

T., wyczerpujący znamiona przestępstwa z art. 278 § 1 kk, na mocy tego przepisu wymierzono im kary po 4 miesiące pozbawienia wolności.

Orzeczenie kary w niższej wysokości było następstwem przypisania oskarżonym jednego czynu kradzieży, a w konsekwencji zmniejszenia rozmiaru przypisanego bezprawia.

Kara wymierzona przez Sąd odwoławczy oskarżonemu A. M. (1) w sposób należyty spełni swe cele zapobiegawcze i wychowawcze, wypełniając wymogi prewencji ogólnej i w zakresie społecznego oddziaływania. Wysokość wymierzonej kary jest współmierna do wysokości wyrządzonej przestępstwem szkody w wysokości 662,50 złotych; nie pozwala ona ocenić stopnia społecznej szkodliwości tego czynu na poziomie nieznacznym, niewielkim, czy wręcz „zbliżonym do znikomej”. Z uwagi na okoliczności popełnienia czynu, charakter dobra naruszonego przestępstwem na szkodę pokrzywdzonej spółki, wysokość wyrządzonej szkody oraz niską motywację sprawcy, którego celem było osiągnięcie łatwej i szybkiej korzyści majątkowej, taka kara jawi się jako kara sprawiedliwa.

Konsekwencją powyższego rozstrzygnięcia musiało stać się uchylenie rozstrzygnięcia z pkt 9 zaskarżonego wyroku i orzeczenie w oparciu o art. 46 § 1 kk solidarnie wobec oskarżonych obowiązku naprawienia wyrządzonej szkody na rzecz pokrzywdzonej spółki poprzez zapłatę kwoty 662,50 złotych; orzeczenie takie spełni nie tylko cel kompensacyjny wobec pokrzywdzonej, ale i swe cele wychowawcze i zapobiegawcze względem sprawców.

Nie sposób natomiast podważyć trafności rozumowania Sądu Rejonowego gdy w oparciu o wskazane wyżej relacje świadków B. W. i M. R. ustala, że oskarżony A. M. (1) w sierpniu 2013r., w bliżej nieustalonym dniu, w G. na ul. (...), kierując gwałtownie pojazdem marki P. (...) bezpośrednio na stojącą przed tym autem B. W., naraził ją na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Relacje obojga świadków są nie tylko zbieżne ze sobą gdy potwierdzają przestępcze działanie sprawcy, ale i przekonujące gdy idzie o motywy jakimi kierował się tenże oskarżony. W obu bowiem relacjach w sposób nie budzący wątpliwości świadkowie – a pokrzywdzeni także i innymi czynami – wypowiedali się na temat powstałego i przybierającego na sile konfliktu z oskarżonymi, którym, jako mieszkańcy budynku przy stacji kolejowej, wyraźnie zawadzali i przeszkadzali, zajmując dogodnie miejsce składowania onegdaj kradzionego złomu. Sąd merytoryczny dokonując analizy poszczególnych dowodów w zakresie tego zarzutu nie przekroczył ram ich swobodnej oceny i nie popełnił w toku procesu uchybień tego rodzaju, że mogłyby one skutkować uchyleniem zaskarżonego orzeczenia. Przedstawiony w uzasadnieniu wyroku tok rozumowania i wnioskowania Sądu I instancji jest prawidłowy i zasługuje na akceptację. Ponadto zaprezentowana w pisemnych motywach wyroku ocena zgromadzonego materiału dowodowego w tym zakresie uwzględnia wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego i tym samym pozbawiona jest cech dowolności. Uzasadnienie wyroku czyni zadość ustawowym wymogom określonym w art. 424 kpk gdy idzie o czyn z art. 160 § 1 kk, nie uniemożliwia zatem przeprowadzenia kontroli instancyjnej. Sąd Rejonowy wskazał na jakich oparł się dowodach, dlaczego dał im wiarę i należycie wytłumaczył przyjętą kwalifikację prawną przypisanego oskarżonemu czynu. Należy zatem wskazać, że trafne ustalenia Sądu orzekającego poczynione zostały słusznie zwłaszcza w oparciu o zeznania B. W., która pomimo nawet znacznego upływu czasu potrafiła opisać przebieg zajścia, podczas którego samochód kierowany przez A. M. (1) „chciał ją rozjechać”. Pokrzywdzona nie miała żadnych wątpliwości co do osoby kierującej pojazdem (z uwagi na odstające charakterystycznie uszy), zbieżnie także opisywała przebieg tego zdarzenia drogowego, gdy po zwróceniu uwagi oskarżonemu i M. Ł. odnośnie ładowanego przez nich złomu do P., stojąc tuż przed maską wpadła na nią w następstwie nagłego ruszenia. Nie sposób zgodzić się ze skarżącym gdy wskazuje jedynie na uwypuklenie przez Sąd orzekający subiektywnego przekonania pokrzywdzonej o grożącej jej krzywdzie, zaprezentowany bowiem przez nią opis zajścia w toku dochodzenia wskazuje wprost na wystąpienie skutku w postaci bezpośredniego niebezpieczeństwa utraty życia lub ciężkiego uszkodzenia ciała, przy czym wymóg bezpośredniości nastąpienia skutku należy rozumieć w ten sposób, że musi on charakteryzować się wysokim stopniem prawdopodobieństwa spełnienia. W tej konkretnej, obiektywnej sytuacji, na skutek dynamicznego rozwoju wypadków, spowodowane niebezpieczeństwo miało charakter niebezpieczeństwa indywidualnego, tzn. zagrażało określonymi w ustawie skutkami indywidualnie określonej osobie. Tylko przytomność w zachowaniu B. W. oraz podjęte manewry gwałtownego hamowania i zmiany kierunku ruchu

przez kierowcę uchroniły kobietę od spowodowania konkretnych obrażeń ciała. Nie zmienia tej oceny fakt doznania przez pokrzywdzoną lekkich otarć nogi w następstwie zdarzenia wcześniejszego.

Sąd Rejonowy właściwie ustalił stopień zawinienia oskarżonego i wymierzył mu karę za to przestępstwo adekwatną do stopnia winy i społecznej szkodliwości czynu, według swojego uznania i w granicach przewidzianych przez ustawę. W pisemnych motywach uzasadnienia zaskarżonego wyroku uwzględnił całokształt okoliczności mający wpływ na wymiar kary, biorąc pod uwagę wszystkie dyrektywy jej orzekania.

Kara wymierzona oskarżonemu zatem w sposób należyty spełnia swe cele zapobiegawcze i wychowawcze, wypełniając wymogi prewencji ogólnej i w zakresie społecznego oddziaływania. Oskarżony swoim zachowaniem naruszał szczególnie cenne dobra chronione prawem, jakimi są zdrowie i życie człowieka. Nie może być także w przedstawionych okolicznościach kwestionowane, że stopień winy oskarżonego i społecznej szkodliwości popełnionego przestępstwa były znaczne. Sąd Rejonowy wszystkie okoliczności wpływające na wymiar kary wziął pod uwagę, o czym świadczą wywody zawarte w motywach pisemnych zaskarżonego wyroku.

Konsekwencją wskazanego na wstępie uchylenia zaskarżonego wyroku w zakresie uznania oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu w punkcie 5 części wstępnej wyroku i umorzenia postępowania w tej części, a także dokonanych zmian w stosunku do oskarżonego A. M. (1) była konieczność uchylenia rozstrzygnięcia o karze łącznej wymierzonej w pkt 8 i orzeczenie nowej kary łącznej za dwa przestępstwa. Sąd Okręgowy orzekając o karze łącznej miał na względzie związek przedmiotowy, jak i podmiotowy pomiędzy popełnionymi przez oskarżonego przestępstwami. Czyny przypisane oskarżonemu popełnione zostały w dość sporym odstępie czasowym, godząc w różne dobra chronione prawem, na szkodę innych osób pokrzywdzonych, nie obejmował ich wspólny plan działania ani też podobna motywacja, co uprawniało do zastosowania zasady asperacji.

Sąd Rejonowy zasadnie przyjął, że nie można wobec oskarżonego przyjąć pozytywnej prognozy co do jego zgodnego z prawem zachowania w przyszłości. Oskarżony, pomimo iż jest osobą młodą, był już uprzednio karany za przestępstwa podobne, skierowane przeciwko mieniu. Stosowano wobec niego dobrodziejstwo warunkowego zawieszenia wykonania kary pozbawienia wolności bez pożądanego efektu, a on sam łatwo i szybko powracał na drogę przestępstwa. Postawa oskarżonego wskazuje więc, że nie zmieniał on swego postępowania, a stosowanie względem niego środków probacyjnych nie doprowadziło do jego resocjalizacji i nie zapobiegało powrotowi do przestępstwa. Prognoza kryminologiczna w stosunku do oskarżonego jest więc negatywna. Oskarżonemu wymierzono łączną karę pozbawienia wolności w rozmiarze 8 miesięcy i właśnie taka kara winna wpływać prewencyjnie, kształtując świadomość prawną społeczeństwa. Inna niż pozbawienie wolności orzeczone bez warunkowego zawieszenia jego wykonania kara nie jest w stanie osiągnąć celów kary. Orzeczone pozbawienie wolności bez warunkowego zawieszenia jej wykonania zatem spełni wymogi dyrektywy z art. 58 § 1 kk. Obecnie oskarżony przebywa w warunkach izolacji odbywając długoterminową karę, a jego zachowanie jest oceniane na poziomie zmiennym. Nie sposób więc doszukać się jakiegokolwiek gwarancji, iż w wypadku zastosowania kary w wariantcie wolnościowym A. M. (1) przestrzegaliby porządku prawnego i nie dopuściliby się już kolejnego zachowania godzącego w ten porządek, zwłaszcza zaś skierowanego przeciwko mieniu.

Podkreślenia wymaga nadto, że instytucja zawieszenia warunkowego kary pozbawienia wolności znajduje wtedy zastosowanie, gdy brak jest potrzeby zmiany postawy sprawcy czynu, która jest stabilna i pozytywna wobec porządku prawnego, a przestępstwo, którego się dopuścił jest tylko jednorazowym błędem życiowym, przypadkiem ocenionym przez niego negatywnie, epizodem, którego karygodność sam sobie uświadamia. W przypadku oskarżonego nie może być o tym mowy.

Sąd Okręgowy, dzielając zatem w pełni wywody Sądu orzekającego odnoszące się do potrzeby wymierzenia oskarżonemu kary pozbawienia wolności o charakterze bezwzględnym, uznał wymierzoną oskarżonemu karę łączną w wysokości 8 miesięcy pozbawienia wolności za sprawiedliwą i wyważoną.

Z naprowadzonych wyżej względów Sąd Okręgowy w pozostałej części utrzymał w mocy zaskarżony wyrok.

W pkt 3 wyroku zasądził nadto od Skarbu Państwa na rzecz obrońcy oskarżonego z urzędu koszty nieopłaconej przez oskarżonego pomocy prawnej udzielonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym, obejmujące także kwotę podatku VAT, ponadto zwolnił oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze, obciążając nimi Skarb Państwa.